



Echo z Konwencji - 1970r.

WALLERS I FLERS LEZ LILLE

Drodzy w Panu Braterstwo, gdziekolwiek przebywacie! Łaska Wam i Pokój przez Pana naszego Jezusa Chrystusa!

Pragniemy znowu podzielić się z braterstwem radością i przywilejem, jaki mieliśmy z łaski Ojca Niebieskiego, uczestnicząc na Uczcie Duchowej w dniach 2 i 3 maja w Wallers. Braterstwo uczestniczyli dosyć licznie, a również Pan złał swoje błogosławieństwa. Miłe są takie spoczynki duchowe, kiedy rozmyślamy o tych kosztownych obietnicach. Słowo Boże mówi nam, że nie było na próżno podane, ale po to, aby wniosło radość i wesele do serc naszych, abyśmy odczuli, że bliżej jesteśmy zbawienia, niż gdyśmy uwierzyli. Gościli też między nami br. Gumielowie, a usługa tak brata Gumieli, jak i drugich braci, była wielce budująca, ku wzmocnieniu wiary naszej i pobudzeniu do miłości i posłuszeństwa. Młodzież też miała przywilej zadeklamować kilka wierszy i odśpiewać kilka pieśni, a to ku większej czci naszego Stwórcy i ku pociesze i radości uczestników. Było wiele miłych życzeń i pozdrowień z USA, Polski, Belgii i także z Francji, od tych braci i sióstr, którzy nie mogli uczestniczyć z nami, za które wszyscy uprzejmie dziękowali i kazali takowe przesłać wszystkim, rozchodząc się z nadzieją, że znowu, o ile Pan dozwoli doczekać, to się wspólnie ucieszymy na Uczcie, która miała się odbyć w Flers dnia 17 i 18 maja.

Uczta ta się odbyła, braterstwo również się licznie zgromadziło, a bracia usługiwali w języku polskim i francuskim. Zarazem była to ostatnia usługa brata Gumieli na ziemi francuskiej. Pożegnaliśmy też na tej uczcie to bratersko, z którym żyliśmy się bardzo w ciągu tych kilku tygodni, tak że trudno nam było się rozstawać. Na uczcie panował miły nastrój duchowy. Jeden młody brat i jedna młoda siostra okazali swe poświęcenie; wszyscy życzymy im obfitych łask Bożych i wytrwania wiernie przy Panu. W tej uczcie uczestniczyli również braterstwo Dziukowie, przekazując wiele miłych życzeń i pozdrowień od braci z USA.

Jeszcze raz wspominamy, że usługa ta była bardzo pożyteczna, a rady Pańskie o wszystkim i dla wszystkich, wszyscy byliśmy wielce uradowani i pocieszeni, a zarazem ostrzeżeni, gdyż wielkie są złudzenia, sidła i pokusy; także dni są złe, a zwodzacy i zwiedzeni postępują w gorsze. Dlatego wszyscy patrzymy na Wodza naszego – Jezusa Chrystusa.

Młodzież odśpiewała wiele pieśni w języku francuskim, a brat Eli Gerville – staruszek, któremu minęło 100 lat

w grudniu – usłużył jeszcze braterstwu i to z taką energią, na jaką my młodzi nie umiemy się zdobyć. Jeszcze raz wszyscy dziękowali za przekazane życzenia i pozdrowienia i prosili także wszystkim takowe przesłać i podzielić się z braćmi na łamach „Straży”, „Na Straży” i „Journal de Sion”.

Za uczestników br. St. Jamrozik

LAMORLAYE I LENS

Drodzy w Panu Braterstwo, gdziekolwiek przebywacie. Pokój Wam w imieniu Pańskim! Tak, jak miło nam jest, gdy czytamy wiadomości z konwencji urządzanych przez braci, tak i my pragniemy podzielić się tym błogosławionym przywilejem, jak mieliśmy podczas pory letniej. I tak, dnia 5 lipca mieliśmy jednodniową Ucztę Duchową w LAMORLAYE (okolice Paryża), w bardzo pięknej i wygodnej sali, gdzie zebrało się około 100 braci i sióstr. Na konwencji tej po raz pierwszy mieliśmy przywilej spotkać i poznać braterstwo Litwin i ich córkę. Brat Litwin usłużył dwoma wykładami, był też jeden wykład w języku francuskim, jeden wykład, w którym usłużył brat miejscowy oraz usłużył także jeden z braci przyjezdnych ze środkowej Francji. I ta miła społeczność szybko nam przeminęła. Równocześnie oceniliśmy szczerą gościnność braterstwa, którzy urządzili tę ucztę i trzeba przyznać, że każdy mógł odczuć wielkie błogosławieństwo.

Gdy braterstwo Litwin powróciło z Polski, znów była urządzona Uczta Duchowa, w dniu 26 lipca w północnej Francji. I tak, przy pomocy i łasce Pana mieliśmy możliwość zgromadzić się w sali Merostwa w LENS. Sala była bardzo piękna i dogodna, a bracia i siostry licznie uczestniczyli i przy stole Pańskim spędziliśmy cały dzień. Usługa br. Litwina była wielce budująca i na czasie. Usłużył też brat Eli, mający ponad 100 lat, który zawstydza nas swoją energią i obfitą usługą w Słowie Pańskim.

Tak na pierwszej, jak i na drugiej konwencji otrzymaliśmy wiele miłych życzeń i pozdrowień, tak z Polski i USA, jak również od wielu braci z całej Francji, Belgii oraz Australii, którzy nie mogli z nami uczestniczyć w tych Ucztach Duchowych. Wszyscy bardzo za nie dziękowali i życzeniem braci i sióstr było, aby również takowe przesłać przez łamy „Straży”, „Na Straży” i „Journal de Sion”.

Po zakończonej Uczcie były jeszcze wyświetlone 3 filmy



biblijne, przez które można było sobie wyobrazić, jak wyglądało życie i początkowa działalność Pana i Jego naśladowców.

Następnie 9 sierpnia znowu mieliśmy przywilej zgromadzić się w mniejszej liczbie u Braterstwa we Flers, gdzie to między nami gościli braterstwo Świderek i siostra Suchy; znów mieliśmy sposobność zapoznać się z braterstwem i odebrać wiele miłych życzeń tak z Polski, jak też i USA podanych przez tychże braterstwa. Korzystaliśmy z miłej usługi br. Świderek, a także br. Kosmańskiego, który podzielił się z nami miłymi wrażeniami z pobytu w Polsce i na Generalnej Konwencji w Krakowie.

I dla tego błogosławionego przywileju możemy powiedzieć zgodnie z psalmistą Dawidem (Psalm 84:3,6, 11,12, 89:16):

„Żąda i bardzo tęskni dusza nasza do sieni Pańskich, a serce nasze do Boga żywego. Błogosławiony człowiek, który ma siłę swoją w tobie; w których sercu są drogi twoje. Lepszy jest dzień w sieniach Pańskich niż gdzie indziej tysiąc. Albowiem Pan jest słońcem i tarczą, tuć łaski i chwały Pan udziela. Błogosławiony lud, który zna dźwięk głosu Pańskiego; w światłości oblicza twego chodzić będą”.

Życzę więc wszystkim miłym w Panu tego błogosławieństwa, które ubogaca, a które to życzenia wyrazili wszyscy uczestnicy tych konwencji dla wszystkich braci i siostr.

W imieniu braterstwa brat i sługa St. Jamrozik

Pawłów k/Lublina

Drogo Umiłowani w Panu Bracia i Siostry! Łaska i pokój niechaj się Wam pomnoży przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Będąc powodowani miłością i wdzięcznością do naszego Niebieskiego Ojca za stałe i obfite łaski i błogosławieństwa duchowe, pragnęliśmy urządzić ucztę duchową dla Jego dzieci, a naszych braci i siostr. Pan pobłogosławił nasze zamiary i przy Jego pomocy mogliśmy urządzić dwudniowe nabożeństwo w dniach 13 i 19 lipca br. w miejscowości Pawłów koło Lublina.

Chociaż pogoda nie dopisywała, to jednak nie zdołała ona przeszkodzić, by w sercach licznie zgromadzonych braci i siostr z kraju i zagranicy panowała pogoda ducha, radość ze społeczności braterskiej i jasności

słońca miłości Bożej.

Wszyscy uczestnicy otrzymali wiele zbudowania duchowego z usługi braci, lecz najbardziej wzruszającym i budującym było zebranie świadectw, w którym wiele osób wyrażało swoje doświadczenia oraz dzieliło się radością i błogosławieństwami otrzymanymi na tej uczcie duchowej.

Poświęciły się również dwie siostry, którym z głębi serca życzymy wytrwania na tej wąskiej drodze aż do zwycięstwa.

Przy zakończeniu uczestnicy wyrazili życzenie, aby przez łamy pisma „Na Straży” podzielić się tą radością z braćmi i siostrami, co też czynimy, przesyłając również Wam wszystkim życzenia obfitych łask i błogosławieństw Bożych, ażebyśmy wszyscy mogli pozostać wiernymi Panu aż do śmierci i otrzymać wejście do wiecznej radości poza zasłoną.

**Pozostajemy w miłości bratniej
uczestnicy konwencji w Pawłowie**

Olsztynek - woj. olsztyńskie

Drodzy w Panu Jezusie Chrystusie Bracia i Siostry! Miło nam jest donieść za pośrednictwem „Na Straży”, że Pan dał nam doznać wielu łask i błogosławieństw na uczcie duchowej, która odbyła się w dniach 15 i 16. 08 br. w Olsztynku. Tak jak w ubiegłych latach korzystaliśmy z życzliwości i gościnności miejscowego Zboru Braci Baptystów, którym wyrażamy wdzięczność za udostępnienie pięknej sali „Domu Modlitwy”.

Słowo Boże przemawiające za pośrednictwem braci usługujących, mimo postępu i upływu czasu, okazało się w dalszym ciągu jedynym i niezastąpionym eliksirem życia, a Chrystus jedynym Lekarzem, który ma moc uleczyć każdego człowieka i całą ludzkość z utrapień, chorób i śmierci.

Dwie siostry okazały swoje poświęcenie Bogu przez chrzest. Życzymy im błogosławieństwa, radości i wytrwania w postępowaniu za Wodzem naszym Jezusem Chrystusem.

**Bogu niech będą dzięki za opiekę i otrzymane
błogosławieństwa. A.K.**

R-
„Straż”